

Zagłodzić choroby i pecha

One często karmią się toksynami z podświadomości. Metoda Theta Healing, którą stosuje **Zyta Owczarczyk** z Gdańska, stawia temu kres.

Kiedy przeczytałam na forum opinię jednej z klientek Zyty Owczarczyk o jej metodzie, pierwsze, co mi przyszło do głowy, to... cud: „Pracowałam w firmie, której szefowa była mistrzynią mobbingu. Od rana do nocy wysłuchiwałam jej gróźb i wrzasków. Byłam wykończona, ale nie umiałam zmienić pracy. Brakowało mi poczucia własnej wartości i sił. Już po jednej sesji Theta Healing z Zytą Owczarczyk moje spojrzenie na ludzi całkiem się zmieniło! Zaczęłam skutecznie działać i reagować. Odrzuciłam raniące mnie samą przekonania. Teraz pracuję w wymarzonym miejscu i jestem szczęśliwa”.

Na forum nie brakowało też wielu wyznań, z których wynika, że terapia pani Zyty pomogła niejednemu przewlekle choremu i obolałemu w końcu stanąć na nogi.

Dla każdego Nie trzeba znać medytacji Theta Healing, by się wyleczyć! Nie trzeba też być osobiście podczas sesji, dla energii odległość nie ma znaczenia. Dlatego Zyta robi sesje również przez skype'a i telefon. Robi je także dla noworodków, uzdrawiając okres prenatalny. Theta Healingiem można też leczyć zwierzęta.

Zaintrygowana, postanowiłam wypróbować jej metody na własnej skórze.

Co w głowie siedzi?

Jak to działa? Terapeutka wprowadza się w stan medytacji, która obniża częstotliwość fal mózgowych. To bardzo ważne, bo medytacja w stanie theta pomaga zsynchronizować półkule mózgowie, obudzić uśpione zdolności umysłu, dzięki którym można wpłynąć na mózg pacjenta, by rozwinąć jego kreatywność.

To z kolei pozwala nawiązać kontakt z jego podświadomością i nadświadomością. I dzięki temu można odkryć, na jakim

poziomie energetycznym tkwi jego problem. Bo często jest tak, że świadomie myślimy coś innego, a w podświadomości ukrywają się przekonania, które powodują choroby albo przyciągają pecha.

Najwięcej negatywnych przekonań koduje się w dzieciństwie. To, co dzieciaki usłyszą od dorosłych, traktują jako prawdę absolutną. Moja podświadomość od dzieciństwa ma skłonność do snucia czarnych scenariuszy. Wprawdzie te „horror” pojawiają się u mnie coraz rzadziej, ale jednak... Zyta Owczarczyk „zaglądając” do mojej duszy, mówi:

– Widzę obawy, że coś się nie uda. Głębiej ukrywa się brak zaufania do siebie, strach przed zmianami i przesadne analizowanie problemu.

Hmmm, fakt, mam tendencję do rozkładania wszystkiego na czynniki pierwsze. No dobrze, przyczyny są jasne, ale co dalej? Zyta tłumaczy, że **trzeba je usunąć z pamięci komórkowej i zastąpić pozytywnymi uczuciami i przekonaniami**, bo natura nie znosi próżni. Wówczas skończy się przyciąganie krzywdzących sytuacji, a człowiek zaczyna sam się akceptować i nabierać gotowości na zmiany.

REKLAMA

Zyta Owczarczyk

Certyfikowany terapeuta
DNA ThetaHealing®

tel.: 509 286 090

www.zytaowczarczyk.pl



Im więcej usunie się tych negatywnych, że np. „nie zasługuję, nie jestem zbyt dobry”, tym dla nas lepiej. Czujemy przyływ energii i wiary, że można postępować i myśleć inaczej.

– Owszem, bywa, że wpadamy w dołki, ale nie są już tak głębokie, nie tkwimy w nich po uszy. Inaczej odbieramy problemy – tłumaczy Zyta.

Myślenie jak więzienie

Bardzo istotne jest nasze wewnętrzne pozwolenie na totalną zmianę, wyjście z pozornej strefy komfortu. Ktoś choruje, jest mu z tym źle, ale przywykł do tego. Niektórzy nieświadomie chcą wzbudzać litość. A wszystko to toczy się na poziomie podświadomości, poza sferą rozsądku. **Ludzie sami kodują się negatywnie i skwapliwie wracają do starych zachowań i myśli**, niczym chomik biegnący w kołowrotku.

Podświadomość chroni nas w sposób absurdalny, ale dzięki pracy w stanie theta można ją zaprząć do roboty na naszą korzyść! Wtedy zaczynają się dzieła cuda.

– Jeśli chcemy wyjść z impasu, poprośmy Wszechświat o najlepsze dla nas rozwiązanie. Nie podawajmy gotowego scenariusza, bo każda sytuacja ma nieskończoną liczbę rozwiązań. Nam się tylko wydaje, że coś będzie dla nas dobre! – zapewnia Zyta.

Zasada przyciągania

Gdy ktoś tkwi w depresji, myśli o nieszczęściach i chorobach, jest pesymistą – emanuje taką aurą i przyciąga tego rodzaju energie. Jeśli zaś promieniuje radością – naturalnie przyciąga miłe zdarzenia i fajnych ludzi. Dlatego tak ważne jest usunięcie tego, co negatywne z pola człowieka.

– Spotkanie zaczynam od przywołania w nim równowagi na wszystkich poziomach energetycznych. Dopiero później skupiam się na problemie, z którym przyszedł. Szukam jego przyczyn w podświadomości lub duszy – mówi terapeutka.

Oczywiście nie zawsze udaje się rozwiązać problem podczas jednej sesji. Bywa, że to praca kilkietapowa. Często trzeba np. wybaczyć, żeby wyzdrowieć. Chowanie do kogoś żalu, złości obciąża psychicznie. Jeśli się tego pozbedziemy, choroby, które karmią się negatywnymi emocjami, nie mają co jeść.

KAMA SCUDDER



9–11.03
Oczyszczaj jelita.



12–13.03
Wyciąg z kasztana wzmocni żyły.



14–15.03
Idź na masaż kamieniami.

Luna radzi

Jaka skóra... takie zdrowie

Myślisz, że zmiany skórne świadczą wyłącznie o problemach dermatologicznych? Weź swoją skórę pod lupę, a może się okazać, że coś innego ci dolega.

Czasami wystarczy tylko zmienić styl życia na zdrowszy, by przywrócić jej krzepki wygląd i poczuć się w niej o niebo lepiej.

- **Siniaki.** Powstają z byle dotyku? To najprawdopodobniej niedobór witaminy C. Jedz więcej owoców (porzeczek, aronii, cytrusów, kiwi) lub łykaj suplementy. Gdy to nie pomoże – przebadaj wątrobę.
- **Nadmierna potliwość.** Mogą stać za nią: cukrzyca, zaburzenia w pracy tarczycy, zaburzenia hormonalne (ciąża, wiek dojrzewania, menopauza), depresja, silny stres, otyłość.
- **Sucha, popękana na łokciach i kolanach.** Może zdradzać niedoczynność tarczycy.
- **Cera cienka i sucha lub odwrotnie – tłusta i skłonna do wyprysków.** Zbadaj pracę układu hormonalnego, i to bez względu na wiek, nawet gdy jesteś po okresie dojrzewania i całe lata dzielą cię od menopauzy.
- **Wypryski na ciele.** Wskazują na brak równowagi w organach wewnętrznych. Jeśli chcesz wiedzieć, który narząd nie funkcjonuje jak należy, przyjrzyj się, gdzie owe wypryski się pojawiają: **na czole** – zadbaj o jelita; **na policzkach** – płuca i serce; **na nosie** – serce; **na linii szczęki** – nerki; **na ramionach** – układ pokarmowy; **na piersiach** – układ oddechowy; **na plecach** – płuca; **wokół ust** – narządy rozrodcze.
- **Obrzęki wokół kostek, oczu lub na całym ciele.** Mogą być objawem zaburzeń w pracy wątroby, serca lub świadczyć o alergii.
- **Świąd.** Przyczyną może być cukrzyca, alergia, świerzb lub grzybica.
- **Łysienie.** Jeżeli włosy zaczynają nagle wypadać, to najprawdopodobniej przyczyną są: silny stres, niedożywienie, np. z powodu odchudzania, zaburzenia hormonalne lub zatrucie metalami ciężkimi.
- **Zmiana koloru.** **Żółta skóra na całym ciele** świadczy o tym, że możesz mieć żółtaczkę lub chorą trzustkę, zaś **na czole, szyi, podeszwach stóp, dłoni** – że w twojej diecie za dużo jest karotenów (zawierają je marchew, dynia, pomidory, melony, czerwona papryka...); **brązowożółta** – może zdradzać niewydolność nerek; **czerwona** – oznacza, że wzrósł poziom hemoglobiny; **niebiesko-siną** – sugeruje zatrucie metalami ciężkimi; **blada** – przebadaj się pod kątem anemii i niedoczynności tarczycy.



ANNA FORECKA